

II. RECENZJE I NOTY

BOGUSŁAW ŚLIWERSKI, *Turystyka habilitacyjna Polaków na Słowację w latach 2005-2016. Studium krytyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2018, ss. 255

Niniejsza interesująca, a także nietypowa pod wieloma względami praca naukowa dotyczy – ogólnie rzecz ujmując – egalitaryzmu społecznego, postrzeganego w kontekście pewnej nieczęsto spotykanej ruchliwości społecznej. Egalitaryzm, jak wiemy, to kierunek/proces od dawna pojawiający się w myśli filozoficznej, a więc społecznej również we wszystkich sferach życia publicznego, a w szczególności – jak nie tylko mnie się wydaje – w dostępie do różnych szczebli kształcenia. Aby osiągnąć założone własne cele w przestrzeni społecznej *indywiduum*, trzeba spełniać określone kryteria (kwalifikacje), które następnie przekładają się na pełnienie określonej roli. Do tego niezbędny staje się zarówno talent, a więc predyspozycje osobowościowe, wysiłek intelektualny, psychiczny itp. Za pełnienie różnych ról społecznych, także w nauce, poszczególne jednostki otrzymują liczne oczekiwane przez siebie *nagrody* (niezależność osobistą, wysoki prestiż, ekwiwalent materialny itp.)¹.

Współcześnie studia – jak widać na przykładzie tej pracy – nad egalitaryzmem w sensie węższym koncentrują się raczej nad destrybutywną teorią sprawiedliwości przestrzeganą, bądź też *nie*, w określonym systemie społeczno-prawnym, a także racjonalnego wyboru publicznego². Inną konsekwencją zaistniałej sytuacji może być pojawienie się jeśli nie uchybień, to z pewnością *luk* społecznych w dostępie do w miarę *równomiernej ruchliwości*, czy *homeostazy użyteczności publicznej*.

Jeśli na przykład obecne *kanady* ruchliwości bądź przedziały klasyfikacyjne kształtowały się w niemałym stopniu w sposób żywiołowy, bądź w niemniej przypadkowym trybie były przyjmowane z innych dyscyplin uznanych w danym kręgu społeczno-kulturowym za zasadne i trafne, to naszym obowiązkiem i powinnością – **taką przyjął na wstępie nasz Autor motywację** – jest koniecz-

¹ Zob. J. Hryniewicz, *Egalitaryzm a ruchliwość społeczna*, Studia Socjologiczne, 1974, 3, s. 201-202; Por. A. Radziewicz-Winnicki, *Společne problémy egalitaryzmu*, [w:] *Pedagogika społeczna u schyłku XX wieku (zagadnienia wybrane)*, red. A. Radziewicz-Winnicki, ZSPM Press, Katowice, 1992, s. 367.

² W. Zaborowski, *Egalitaryzm* [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Oficyna Naukowa, Warszawa 1998, s. 166.

nie racjonalnie rozważać zagadnienie zasadności stosowania określonego trybu rozwiązań obowiązujących w naukowych systemach awansowych. Oczywiście, określonych sprawczych propozycji można dokonać w bardzo różny sposób, na przykład poprzez sięganie do szczegółowej dokumentacji obowiązujących ustaw, a równocześnie podejmowanie specjalistycznych niezależnych eksplikacji w zakresie uporządkowania przepisów decyzyjnych obowiązujących w danym kraju. Można też, a w zasadzie należy, przeprowadzić analizę logiczną zastosowanych rządowych/akademickich rozwiązań jak i twierdzeń oraz dyrektyw formułowanych w wyniku szczegółowo przeprowadzonej analizy treści, aż po syntezę reakcji wzajemnych wynikających z obowiązujących dyrektyw, choć również często *luźnych* praktycznych, ale zaledwie obiegowych zaleceń. W podstawowym założeniu tych dociekań (a także na ich podstawie informacyjnej oraz prowadzonej refleksji) legło przekonanie, że zastosowane wnioski i jego instytucjonalizację można w naukach społecznych (*casus*: pedagogika) wreszcie ulepszyć, zmodernizować, wykreować wzajemne pomosty pomiędzy oboma krajami, przyczyniając się do oczekiwanej unifikacji, a tym samym integracji nauk społecznych.

Przyjęcie określonej postawy badacza, którą starałem się pokrótce zarysować, opiera się na dwóch elementach. Są nimi: **standardy zawodowe** (naukowe) oraz następujące po sobie zróżnicowane w różnych częściach Europy **naukowe procesy integracyjne**.

W pierwszym przypadku dotyczy to uwiarygodnień działalności kształceniowej współczesnej uczelni wyższej, ważnej dla wszystkich grup zawodowych i potencjalnych pracodawców na całym kontynencie. Problem ów dotyka przecież wszystkich studiów o profilu zawodowym, tj. pozyskanie zapewnienia, że absolwenci tych studiów mają odpowiedni i oczekiwany w środowisku ekspertów poziom nabytych kwalifikacji. To samo może odnosić się do trybu uzyskiwania stopni bądź tytułów naukowych. Natomiast drugi aspekt zagadnienia związany jest z rozwojem ożywionej współpracy oraz kontaktów naukowych, w wymianie pracowników akademickich, czy kształconych studentów. To procesy integracyjne wywołują konieczność pilnego porozumiewania się w sprawie jakości przyznawanych dyplomów, stopni naukowych i prowadzonego kształcenia. Stosowane procedury, prowadzące do uznania dyplomów i stopni, poza uregulowaniami prawnymi, w coraz większej mierze uwzględniają informacje dotyczące *statusu* danej instytucji szkolnictwa wyższego oraz jakości programów kształcenia³. Sądzę, iż w zakresie polityki szkolnictwa wyższego rozwijającego się w Rzeczypospolitej po 1989 roku podjęte przez Pana Profesora Bogusława Śliwerskiego problemy były niezmiernie rzadko podejmowane, a ich rezultaty z pewnością **zasługują na uważną recepcję czytelniczą szerszych grup społecznych, nade wszystko ekspertów poszczególnych dyscyplin**. Myślę, że niniejsza autorska opinia poszerzy grupę potencjalnych jej odbiorców.

³ E. Wnuk-Lipińska, *Innowacyjność a konserwatyzm. Uczelnie polskie w procesie przemian społecznych*, Centrum Badań Polityki Naukowej i Szkolnictwa Wyższego UW, Warszawa 1996, s. 38-39.

Autor pracy zatytułowanej *Turystyka habilitacyjna Polaków na Słowację w latach 2005-2016. Studium krytyczne* cele i przedmiot badań wyartykułował niezmiernie starannie we Wstępie (s. 15-23), wskazując znacząco na brak ścisłego przestrzegania prawa przez wiele osób ubiegających się o awans naukowy na terenie Słowacji w świetle dotychczasowych przepisów obowiązujących do 15.03.2016 roku. Samo sformułowanie problematyki eksplikacji, przedmiot badania zjawiska, eksplorowane i anonsovane jako szczegółowy przedmiot zainteresowań osoby badającej, będący udaną próbą szerszej klasy występujących od wielu lat zdarzeń/zjawisk, nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości czy zastrzeżeń. Oparto się na orientacji głównie jakościowej, uzasadniającej formułowane twierdzenia czy prowadzone refleksje; uogólnienie wniosków i wyjaśnienie wielu indywidualnych różnych przypadków (zdarzeń) wydaje się nie tyle poprawne, co wręcz przykladne. Podobnie rzecz się ma z przywołanym poniżej przeze mnie dobozem (wybozem) metod eksplikacji i ostatecznie przyjętą operacjonalizacją problemu badawczego. Bardzo wnikliwie wykorzystano materiały statystyczne, dokumenty i sprawozdania urzędowe, przepisy prawne itp. Wydaje się, iż analizom poddano wszystkie dostępne badaczom informacje zawarte w zbiorach statystycznych danych i w materiałach sprawozdawczych poszczególnych instytucji. Kładą one główny nacisk na ich analizę w ramach względnie już skryształizowanej konceptualizacji badań. Warto sobie uświadomić, że nawet wówczas, kiedy materiały te nie wejda bezpośrednio w skład danego *studium*, mogą nam powiedzieć bardzo wiele o warunkach, w jakich przebiegać będzie nasze badanie, nasunąć pomysły hipotez, wskaźników do ich kontroli, czy czynników mogących zakłócić ewentualny przebieg intelektualnego eksperymentu. Dlatego rzeczą bardzo istotną jest, aby badacz spojrzal wzorem Autora – ów zapewne kontynuujący penetrację Profesora Śliwerskiego – na zawilosc dynamiki przemian pojawiających się w materiałach sprawozdawczo-historycznych umożliwiającą dalszą *realizację* eksperymentów typu *ex post facto*, w których to zdaniem E. Greenwooda mamy do czynienia z badaniem, w którym uzyskujemy kontrolę nad sytuacją już po momencie zadziałania bodźca i staramy się następnie w drodze rekonstrukcyjnej uzyskać obraz sytuacji eksperymentalnej. Oznacza to, iż badacz nie ma tu kontroli nad bodźcem, zaś *manipulacje* dostępne zazwyczaj eksperymentatorowi są ściśle ograniczone⁴. Warto też zwrócić uwagę, iż na bardzo szeroką skalę wykorzystywano metodę/technikę *analizy treści* przekazów informacyjnych (tym przedłożonych monografii habilitacyjnych i profesorskich). Nadmieniam, iż w *praktyce dnia codziennego* pedagogzy o ile od niej nie stronią, to z rzadka wykorzystują omawianą metodę, opisaną już dawno przez B. Berlsona⁵.

Bogusław Śliwerski, podobnie jak Berlson, wydaje się wyróżniać trzy różne sposoby podejścia do *analizy materiału symbolicznego*. W pierwszym badacz interesuje się głównie cechami samej treści. W drugim próbuje On, wychodząc z zastosowanej analizy treści, sformułować ogólne wnioski o samym autorze treści, bądź

⁴ Por. *Metody badań socjologicznych. Wybór tekstów*, red. S. Nowak, PWN, Warszawa 1965, s. 27 i 31-32.

⁵ Tamże, s. 149-150.

wnioski dotyczące czynników tę treść wyznaczających. W trzecim podejściu badacz interpretuje treść po to, aby dowiedzieć się czegoś o cechach jej odbiorców, bądź o skutkach jej oddziaływania. Tego typu sytuacja występowała znacznie rzadziej. Oczywiście, każde z konkretnych badań może, choć nie musi, zawierać więcej niż tylko jedno z tych podejść.

Kolejną metodą badań pozostającą w powiązaniu z *analizą treści* był/jest tzw. *screening* licznych stron internetowych, krajowych i zagranicznych doniesień prasowych, czy komentarzy medialnych aktywnych dziennikarzy i internautów. Analizie poddano publicznie dostępne (*via Internet*) informacje biograficzne o samodzielnych pracownikach dydaktyczno-naukowych, którzy habilitacje bądź profesury uzyskali na terenie Republiki Słowackiej w latach 2005-2016. Zasadniczym brakiem tych danych jest to, iż nie zostały one uprzednio zebrane dla celów intencjonalnie podjętego badania psychospołecznego. Definicje pojęć albo opublikowane zestawienia liczbowe mogą być różne od tych, które badacz sam by wprowadził, gdyby zbierał materiały istotne wynikające wyłącznie z jego własnych potrzeb. Ze względu na trudność kodowania, kombinacji, czy idiomów/słownych postanowiono zastosować określoną metodę klasyfikacji/kodyfikacji. Z pewnością istotnym ograniczeniem tego rodzaju eksplikacji *ex post* była konieczność stosowania autoselekcji. Źródłem gromadzenia danych był także bardzo popularny *blog* systematycznie prowadzony przez Autora⁶ przez wiele lat, który wykorzystano do monitorowania *migracji naukowej* według interpretacji Autora bądź to *ruchliwości*, o której uprzednio wspominałem.

Nie zawsze w przypadku analiz jakościowych przyjęte założenia badawcze mogą być w pełni empirycznie kontrolowane, to jednak poprawność przedłożonych dowodów czy wywodów w omawianej książce odgrywa doniosłą rolę.

Struktura podziału treści jest bardzo przejrzysta i klarowna. Przedstawia się ona jak następuje:

Wykaz skrótów	11
Wstęp	15
1. Podejście badawcze do turystyki habilitacyjnej	25
2. Uwarunkowania rozwoju turystyki habilitacyjnej Polaków na Słowację w latach 2005-2016	31
Nieskuteczna akredytacja	41
Skutki akademickiej patologii	48
3. Geneza i ewolucja turystyki habilitacyjnej Polaków na Słowację	59
Procedura habilitacyjna na Słowacji	65
Kryteria oceny parametrycznej osiągnięć habilitanta	68
Słowackie uczelnie habilitujące Polaków	80
Miejsce promocji doktorskiej i zatrudnienia habilitujących się na Słowacji	84
Temporalny wymiar postępowań habilitujących się na Słowacji	88

⁶ B. Śliwerski, *Pedagog w blogsferze*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2008; (por.) www.sliwerski-pedagog.blogspot.com oraz Ped@gog.w.blogsferze2008/2009, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2008.

Walory habilitacji na Słowacji	93
Zasady uznawania wykształcenia na Słowacji od 1 czerwca 2016 r.	95
4. Maskowanie aktywności i danych	97
Skrywanie słowackich habilitacji oraz krajowych doktorantów	99
Kazusy	105
Jak być uczonym różnych dyscyplin po pracy socjalnej	105
Falszowanie dokumentów mistrzów błyskawicznej habilitacji	113
Plagiaryzm	115
Habilitacja na podstawie obronionej w Polsce pracy doktorskiej?	118
Akademickie sieci recenzenckie	120
5. Medialna i akademicka krytyka turystyki habilitacyjnej	125
Krytycy ujawniania patologii w ramach turystyki habilitacyjnej	152
Reakcje na zamknięcie ścieżki habilitacyjnej na Słowację	156
Zakończenie	159
ANEKS	163
Porozumienie między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej w sprawie różnorodności dokumentów o wykształceniu, stopniach i tytułach naukowych wydanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej (niepublikowane)	
Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Słowackiej o wzajemnym uznawaniu okresów studiów oraz równoważności dokumentów o wykształceniu i nadaniu stopniu i tytułów uzyskanych w Rzeczypospolitej Polskiej i Republice Słowackiej, sporządzona w Warszawie 18 lipca 2005 r. M.P. z 2006 Nr 14 poz. 187. Brzmienie od 1 lutego 2006 r.	165
Materiał analizy Ministerstwa Szkolnictwa, Nauki, Badań i Sportu Republiki Słowackiej do zmian w umowie z Polską w zakresie uznawalności stopni i tytułów naukowych (24.02.2016)	173
Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Słowackiej o zmianie umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Słowackiej o wzajemnym uznawaniu okresów studiów oraz równoważności dokumentów o wykształceniu i nadawaniu stopni i tytułów uzyskanych w Rzeczypospolitej Polskiej i Republice Słowackiej, sporządzonej w Warszawie 18 lipca 2005 r.	176
Wpis Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jarosława Gowina na Twitterze z 16 marca 2016 r.	178
List otwarty Polskiego Stowarzyszenia Szkół Pracy Socjalnej w sprawie stopni i tytułów naukowych uzyskiwanych poza krajem	179
Oświadczenia członków KNP PAN o gotowości recenzowania	180
Stanowisko Komitetu Socjologii Polskiej Akademii Nauk w sprawie niektórych habilitacji uzyskiwanych za granicą	181
Stanowisko Komitetu Nauk Filozoficznych PAN w sprawie turystyki habilitacyjnej	

Odpowiedź MNiSW na stanowiska i protesty środowisk akademickich	185
Interpelacja na 5331 do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie uznawalności i nostryfikacji zagranicznych dyplomów w Polsce	191
Odpowiedź Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego na interpelację na 5331 w sprawie uznawalności i nostryfikacji zagranicznych dyplomów w Polsce	193
Interpelacja poseł SLD Anny Bieńkowskiej do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie uznawalności i nostryfikacji zagranicznych dyplomów w Polsce	197
Opinia eksperta-członka Polskiej Komisji Akredytacyjnej z 30.09.2014 r. na temat słowackich stopni i tytułów naukowych dla Przewodniczącego PKA	198
Wymagane dokumenty do postępowania habilitacyjnego lub do postępowania na tytuł profesora na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Katolickiego w Rużomberku	200
Wytyczne w sprawie procedury nadawania tytułu naukowo-pedagogicznego w Uniwersytecie Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy	208
Procedura dotycząca sposobów postępowania kandydatów ubiegających się o wszczęcie postępowania habilitacyjnego na Uniwersytecie Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy (obowiązuje od 24.03.2015 r.)	215
Klasyfikacja słowackich kierunków kształcenia do habilitacji	216
Doktorzy habilitowani informujący w OPI o habilitacji na Słowacji	229
1) Uniwersytet Katolicki w Rużomberku ID:21609 – Nadane stopnie i tytuły	229
2) Uniwersytet Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy ID:205078 – Nadane stopnie i tytuły	233
3) Uniwersytet Zyliński ID:220113 – Nadane stopnie i tytuły	235
4) Uniwersytet Technologiczny w Bratysławie ID:215138 – Nadane stopnie i tytuły	236
5) Uniwersytet Pavla Jozefa Šafárika w Koszycach ID:207262 – Nadane stopnie i tytuły	236
6) Uniwersytet Konstantyna Filozofa w Nitrze ID:201352 – Nadane stopnie i tytuły	237
7) Wyższa Szkoła Nauk o Zdrowiu i Pracy Socjalnej św. Elżbiety w Bratysławie ID: 216507 – Nadane stopnie i tytuły	239
8) Uniwersytet Preszowski ID:201199 – Nadane stopnie i tytuły	239
9) Uniwersytet Jana Amosa Komeńskiego w Bratysławie ID:201904 – Nadane stopnie i tytuły	241
Bibliografia	243
Spis tabel, wykresów, skanów, print screenów i fotografii	253

Bibliografię oraz źródło internetowe (s. 243-252) przedstawiono (ogółem ponad 300 pozycji) w tradycyjnym nienagannym wypisie. Przyjętej koncepcji książki nie można postawić jakiegokolwiek zarzutu: braku pełnej spójności, czy też wskutek szerokiego zakresu tematyki, np. fragmentaryzację. Ta praca, to specyficzny rodzaj *systematyzacji* argumentów Autora, a także relacji z przeprowadzonych badań empirycznych wprowadzających Czytelnika w tajniki przejścia od tradycyjnego monologu do dialogu edukacyjnego. Książka zaspokaja zarazem

- na podstawie licznych przemyśleń i refleksji - bardzo szeroki wachlarz zainteresowań czytelniczych. Wszakże dotyczy ona zarówno patologii, jak i prób terapii życia naukowego. Jest kontynuacją innych znakomitych rozpraw zawartych w edycjach zbiorowych⁷. Być może pojawiają się pewne kontrowersyjne oceny (?), ale przecież Autor we Wstępie szczegółowo wyjaśnia, że „Być może w przeszłości wyniki moich badań staną się przyczynkiem do wyeliminowania habilitacji jako stopnia naukowego, która w zglobalizowanej nauce traci swoją funkcję, a u części kadr akademickich wyzwala nieetyczne postawy zabiegania o awans na skróty, bez rzeczywistych osiągnięć, ale z wykorzystywaniem niespójności i lub w regulacjach prawnych wielu krajów. Należałoby zdecydowanie zwiększyć wymagania wobec prac doktorskich i dokumentów, stwarzając im zarazem właściwe warunki do projektowania i realizowania własnych zamysłów badawczych, tak by nie było potrzeby «robienia» habilitacji, wytwarzania prac, które w niczym nie przyczyniają się do rozwoju nauk. Habilitowanie się jedynie dla utrzymania miejsca pracy w uczelniach stało się w ostatnich dwóch dekadach polskiej transformacji powszechnie osłanianą, także przez ustawodawców, praktyką socjalną mającą niewiele wspólnego z troską o jak najwyższy poziom polskiej nauki (...) ufam, że autentyczna, naukowo-badawcza współpraca z uczonymi na Słowacji nie dozna z tego powodu uszczerbku, a wprost przeciwnie - będzie skutkować umiędzynarodowieniem badań naukowych na najwyższym poziomie, z troską o ich społeczno-etniczny wymiar”⁸.

Kończąc, twierdzę, że z punktu widzenia ogólnej teorii równości społecznej za egalitarny system kształcenia w szkolnictwie wyższym uznaje Bogusław Śliwerski tylko ten, u podstaw którego leży równość i adekwatność nauczania na porównywalnych szczeblach nauczania oraz systemu awansowania. Przedstawione przez Autora różne typy, uwagi, bądź refleksje dotyczą przecież szczegółowych analiz przyjętego w niektórych państwach Unii egalitaryzmu, odtworzonego w pracy do jego modelu rzeczywistego.

Przed nami kolejne dekady naszego stulecia, a we współczesnej organizacji życia społecznego nadal będzie wzrastać rola nauki - niekoniecznie realizująca się w profilu wyłącznie tradycyjnie uniwersyteckiej metody postępowania poznawczego, zbioru wzorców, czy preferowanych przez uniwersytet narzędzi rozwiązywania problemów szczególnie ważnych w rozwoju danego społeczeństwa. Ten proces dziejowy równocześnie będzie nadal stanowić realizację znanych postulatów oświeceniowych, mówiących o doniosłości prawdy naukowej w kształtowaniu postaw społecznych oraz o naukowej metodzie postępowania. Pojęcie zarówno wiedzy naukowej, jak i metody naukowej implikuje istnienie jednoznacznych wzorów myślenia i postępowania poznawczego, które mogą być stosowane w różnego rodzaju dziedzinach. Zwiększać się więc będzie zapewne nadal zasięg szkolnictwa wyższego w odpowiedzi na coraz to nowe wymagania

⁷ *Etyka zawodowa ludzi nauki*, red. J. Goćkowski, K. Pigoń, Ossolineum, Wrocław - Warszawa - Kraków 1991. Zob. *Patologia i terapia życia naukowego*, red. J. Goćkowski, P. Kisiel, Universitas, Kraków 1994.

⁸ B. Śliwerski, *Turystyka habilitacyjna Polaków na Słowację w latach 2005-2016. Studium krytyczne*, Wydawnictwo UE, Łódź 2018, s. 22-23.

studentów czy interesy grup lokalnych. Uczelnie wyższe staną wobec nowych potrzeb związanych z badaniami empirycznymi i prowadzonymi analizami teoretycznymi w wyniku żądań wysuwanych przez społeczności lokalne, a także w odpowiedzi na nieustające apele, aby szkoły wyższe przyczyniały się do przyspieszenia oczekiwanych reform społecznych bądź rozwiązań istniejących bolączek w trybie działań profilaktycznych i kompensacyjnych⁹.

Warto na zakończenie zwrócić uwagę na oryginalny styl narracji prowadzonej przez Autora książki. Staje się on kreatywnie polemiczny, a równocześnie niezwykle metaforyczny. Spotkać się można z krytyką pewnego typu logiki przejawianej przez niektórych rzeczników współczesnej polskiej pedagogiki. Jej przedmiotem nie stają się poszczególne postacie nie na nie jest ona kierowana, lecz na typowe i charakterystyczne style myślenia, między innymi po to, aby uwolnić się od tradycyjnych błędów, wymogów bieżącej codzienności.

Autor stale nam przypomina, że nauki społeczne – które wielu przywołuje – to jednak system nauk połączonych. Owa *tautologia* warta jest przypomnienia, gdyż od czasu do czasu spotykamy się z *zatarciem* granic pomiędzy poszczególnymi dyscyplinami/subdyscyplinami, przywołując/powołując się na *interdyscyplinarność*, modę i konwencję. Autor ma również na myśli ewolucję nauki nowożytnej w pryzmacie koncepcji autonomii przedmiotu poznającego. Owo oryginalne spojrzenie we współczesnej nauce, na tle zróżnicowanej profesjonalizacji badań naukowych oraz oczekiwań publicznych, uważam za zamysł szczególnie trafny, a w dobie obecnej bardzo użyteczny z uwagi na naukowo-poznawcze (teoretyczne), ale nade wszystko społeczno-praktyczne implikacje podejmowanych, a zarazem często rozbudowanych przez Autora zagadnień. Ilość kwestii czy wielkość stawianych pytań – w trybie erudycyjnym, których z racji tej ilości nie przytaczam w niniejszej recenzji – pozwala jednocześnie stwierdzić, iż są one oryginalne, odważne i bardzo ambitne. Musimy stale pamiętać, że w zaprezentowanych przez Autora w książce analizach tego typu kwestie nader rzadko pojawiają się wśród dorobku empiryków. Często są one również eseistycznymi zapytaniem o charakterze filozoficznym. W tej właśnie dyscyplinie – jaką stanowi pedagogika – doczekały się obfitych dyskusji, polemik i rozstrzygnięć instytucjonalnych, również uchybień natury filozoficznej (orientacje teoretyczne) czy prawnej. Są to nie tylko badania, ale i rozważania na osi *continuum* szkolnictwo wyższe – prawo i ład społeczny: postrzegane w pryzmacie racjonalności obowiązujących w przyszłości i obecnie rozstrzygnięć w procedurach awansów naukowych w obu krajach.

Książka zasługuje na wnikliwą uwagę ekspertów kreujących politykę społeczną w zakresie postaw ładu normatywnego w szkolnictwie wyższym, w poszukiwaniu optymalnych koncepcji rozwoju szkolnictwa wyższego na poziomie uniwersyteckim w z wolna integrujących się państwach Unii Europejskiej.

Andrzej Radziejewicz-Winnicki

⁹ A. Radziejewicz-Winnicki, *Odcienie dekadencji w uczelniach wyższych w dobie zmiany społecznej*, [w:] *Dostojny Uniwersytet*. red. A. Śliż, M.S. Szczepański, Warszawa 2014, Oficyna Naukowa, s. 115, Zob. A. Radziejewicz-Winnicki, *Pedagogika społeczna*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 176.